

Modlitwa do Maryi Niepokalanej



Zachwycony blaskiem Twojej piękności
garnę się w Twoje objęcia,
Niepokalana Matko Jezusa i nasza Matko, Maryjo,
ufny, że w Twym najmiłosciwszym Sercu
znajdę spełnienie moich pragnień.
Podziwiam i wielbię niezrównane bogactwo
wspaniałych przywilejów, którymi Bóg darzył Cię
od pierwszej chwili Twego poczęcia
aż do dnia, w którym wziął Cię do nieba
i ukoronował na Królową wszechświata.
Czysta Krynico wiary, racz oświecić mój umysł
blaskiem wiekuistych prawd.

Wonna lilio wszelkiej świętości,
pociągnij Twym niebiańskim aromatem moje serce.

Pogromicielko piekła i szatana,
tchnij we mnie głęboką odrazę do grzechu,
który odwraca mnie od Boga.

Umiłowana przez Boga,
pochyl się troskliwie nad zranionym światem,
przywołaj zbłąkanych, otrzyj łzy płaczących,
pociesz biednych i samotnych, ochraniaj młodzież,
a wszystkich ludzi naucz dobroci.

Niech wszyscy zrozumieją, że są braćmi
i niech nad światem rozbłyśnie słońce
powszechnego i prawdziwego pokoju.

Maryjo Niepokalana, najlepsza Matko i nasza Patronko,
przyjmij moje korne modlitwy i uproś mi,
abym kiedyś w niebie
mógł powtarzać przed Twoim tronem hymn,
który wyśpiewałaś na ziemi:

Wielbij, duszo moja, Pana, bo wielki jest i święte Imię Jego.
Amen.

Jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat...



Zastanawiam się, czy w obecnym czasie, który trwa już dobrych kilka miesięcy, czy życie nam się dłuży, czy może biegnie jeszcze szybciej niż zwykle. Z pewnością wielu z nas marzy, by mieć to już za sobą, by to wszystko już minęło, definitywnie. Szczęśliwe chwile i dni chciałoby się zatrzymać, zaś trudne doświadczenia, przeżycia każdy chciałby mieć jak najszybciej za sobą. Chciałoby o tym zapomnieć. Nasze życie, takie jakie jest, zawsze przeżywamy w czasie realnym, musimy je brać krok po kroku, nic nie da się ominąć. Cierpienie trzeba przecierpieć do końca, a każde szczęście ma swój kres, ból trzeba przeboleć. Wszystko dokonuje się w czasie naszego życia. Dzisiaj Święty Piotr pisze o doświadczeniu czasu, jakie jest u Pana Boga. Mówimy, że Bóg jest wieczny, że jest ponad albo raczej poza czasem. I słusznie, potwierdzają to słowa Apostoła, który pisze, że *jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień*. Biegacz wygrywa jedną setną sekundy, cały bieg trwał zaledwie kilkanaście minut. A wszystko poprzedzone godzinami ćwiczeń, wyrzeczeń i treningów. Dobry łotr, który się nawrócił w ostatniej chwili swojego życia, usłyszał: *Jeszcze dziś będziesz ze Mną raj*. Chwila, wieczność. Cokolwiek byśmy nie powiedzieli, czasu nie da się kupić, można go stracić, a na pewno trzeba go przeżyć, dzień po dniu. Tu zapisana jest nasza wieczność, tysiące lat życia z Bogiem w wieczności, jak jeden cudowny dzień. **[prob.]**

Chwalebny święty Mikołaju



Chwalebny święty Mikołaju, ciebie Bóg obdarzył wielkim przywilejem wspomagania ludzi. Tysiącom zwracającym się do ciebie z różnymi kłopotami udzielałeś pomocy: umierającym niosłeś pociechę, trędowatym uwolnienie, chorym zdrowie, studentom jasną myśl, żeglującym bezpieczny port, uwięzionym wolność. Kto zresztą zdoła zliczyć tych wszystkich, którzy przez ciebie otrzymali pociechę i pomoc, której ciągle obficie udzielasz. Uciekamy się do ciebie i błagamy o pomoc w tych sprawach, które pragniemy Ci przedstawić... **Amen.**